



Sobota.

Dnia 13 (25) Lipca 1857 Roku.

№ 191.

Jutro, Śteż Anny Matki N. MARYI P.

Ubyło dnia minut 53.

Zgromadzenie XX. *Pijarów* w *Warszawie*, odebrawszy rozmaite ofiary dla swego Kościoła, nie może inaczej wywdziżyć się tym dobroczynnym Osobom jak tylko prosząc BOGA o błogosławieństwo dla nich i pomysłność. Dla tego w d. 27 b. m. o godz. 10ej rano odprawioną będzie na ich intencję Wotywa przed Ołtarzem N. MARYI *Laskawej*, Patronki tutejszego Miasta, aby Ta Matka *Laskawa*, błogosławiła pracę pokornych czciocieli, chroniła od nieszczęść, i nie wypuszczała ze SWĘJ Opieki.

W imiennym NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA NAJWYŻSZYM Ukazie na dniu 3m Czerwca r. b. za własnoręcznym JEGO CESARSKIEJ MOŚCI podpisem, do Rządzącego Senatu wydanym, wyrażono: »Manifestem NASZYM z dnia 26go Sierpnia 1856 roku rozkazano dokonać nowy spis ludności. Przesyłając obecnie rozrzuśniętą w Radzie Państwa i przez nas zatwierdzoną Ustawę o tym spisie, Rozkazujemy Senatowi Rządzącemu uczynić należyte rozporządzenie dla przyprowadzenia takowej do skutku w całym Państwie, z wyłączeniem kraju Zakaukaskiego i prowincji Bessarabskiej, dla której wydaną będzie niezwłocznie oddzielna Ustawa.»

Przez NAJWYŻSZE Rozkazy JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, posunięci za wysługę lat: Z Radców Hono: na Assessorów Kolegjalnych: P. o.: Sędziego Sądu Kryminalnego Gubernacji Płockiej i Augustowskiej *Makowski*, Pisarza Sądu Appellacyjnego Królestwa *Mierderyński*, Assessora Warszawskiego Sądu Policji Poprawczej Wydziału 1go *Jeziernski*, i Lekarza Powiatu Lubelskiego *Zyliński*; Kommissarz Warszaws: Poli: Administ: *Winnicki*; Naczelnik Stołu w Zarządzie Okręgu Naukow: Warsz: *Puchalski*; Nadzorca etatowy Szkoły Pow: o 5u klassach w Łomży *Waga*; Nauczyciele: Starszy Gimnaz: w Radomiu, *Karpiński*, i w Rawie, *Krzywicki*, ze starszeństwem. Na Radców Honorowych: Starszy Nauczyciel Szkoły Pow: o 5u klas: w Łomży *Petraozonko*, ze starszeństwem. Z Sekretarzy Kolegjalnych: P. o.: Intendenta Szpitala Śgo *ROCHA* w Warszawie *Wyrywicz*, Rachmistrza kl: 3ej w Rom: Rz: S. W. i Duch: *Jurgens*, Pisarza Sądu Pokoju Okr: *Dąbrowski*; *Wieczorkowski*, i Podpisarzy Sądów Kryminalnych: Guber: Warszaw: *Dąbkowski*, Płockiej i August: *Zglinicki*, i Sądu Pokoju Okr: Kowals: *Dobrowolski*; Sekretarze: Magistratu m. Warszawy *Mackiewicz*, Zarządu Ober-Policmajstra m. Warszawy *Wysokiński*, Wydziału Kontroli służących *Sławiński*, i Dziennikarz *Koss*; Adjunkt Kommissarza Pol: Wykona: *Szpakowski*, ze starszeństwem. Z Sekretarzy Gubern: na Sekretarzy Kolegjalnych: p. o. Naczelnika Wydz: Administ:-Policyjnego w Zarządzie Ober-Policmajstra m. Warszawy *Rosiński*, Rachmistrzów: kl: 2ej w Kommis: Rz: S. W. i Duch: *Rossmann*, i Biura Naczelnika Ptu Opoczyńs:, *Zieliński*; Sekretarz Magistratu m. Warszawy, *Baudouin de Courtenay*, ze starszeństwem.

Rada Administracyjna Królestwa zatwierdziła zapisy na fundusz wieczysty, a mianowicie: 1) Dla Warszawskiego Tow: Dobro; 2) Dla domu starców, i 3) Dla Szpitala Ewangelickiego w *Warszawie* po rs. 375, przez *Walentego Popława* czynione.

W dniu onegdajszym, JW. Radca Tajny *Muchanow*, zwiedzał we wszystkich szczegółach gmach po-Jezuicki, przy ulicy Kanonje, gdzie nie mieszczą się: Sala posiedzeń Towarzystwa Lekarskiego, Laboratorje i sale wykładowe

dla uczniów Szkoły Farmaceutycznej, jak również Gabinet Anatomiczny wraz z innymi pomocami naukowymi. Przy powyższem zwiedzaniu miał zaszczyt wszelkie szczegóły JW. Radcy Tajnemu *Muchanowowi* przedstawiać Dr *Kiczorowski*, Konserwator gabinetu anatomicznego. W lokalu tym, o ile nam wiadomo, odbywać się będą początkowo kursa Akademji Medycznej.

Trybunał Handlowy w *Warszawie*, na posiedzeniu d. 6 (18) b. m. i r., upadłość *Alexandra Müller*, fabrykę wyprawy skór w *Warszawie* pod Nr 2439/40 prowadzącego, tamże zamieszkałego, zaś pod Nr 27 handel otwarty wyrobów garbarskich utrzymującego, ogłosił; Kuratorami upadłości *Florjana Cholewickiego* Patrona, i *Alexandra Lentzkiego* wierzyciela mianował, na Sędziego Komisarza *Teofila Fukier* Sędziego Trybunału przeznaczył, osobę upadłego przez osadzenie go w areszcie cywilnym za długi zabezpieczyć postanowił.

Dziś o godz. 6ej rano, przybył do *Warszawy* w przejeździe do *Petersburga*, Jego Excellencja *Riza-Bey*, Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny Partji *Ottomańskiej* przy Dworze CESARSKO-Rossyjskim. — Z Jego Excellencją przybyli: *Arif-Effendi*, Pierwszy Sekretarz Ambassady; *Mustafa-Bey*, Drugi Sekretarz Ambassady; oraz Adjutanci Jego Excellencji: *Kadry-Bey* i *Behdjet-Bey*, a także i Doktor *Evangelino*. Wszyscy zajęli pomieszkanie w hotelu *Europejskim*.

JW. Rzeczywisty Radca Stanu, *Jewecki*, powrócił z *Paryża*.

Exportacja zwłok ś.p. *Adama Barwikowskiego*, o którego skonie donieśliśmy wczoraj, odbędzie się dziś o godz. 6tej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na smętarz *Powązkowski*.

W *Wiedniu*, umarł 15go b. m. jeden z najobfitszych Kompozytorów muzycznych, *Karol Czerny*. Napisał on przeszło 1,000 dzieł muzycznych, z których 849 wyszło drukowanych. Prace *Czernego* były w ręku wszystkich uczących się muzyki. Zostawił on znaczny majątek; w braku spadkobierców, przeznaczony na cele dobroczynne.

Według otrzymanych wiadomości z *Krakowa*, składkę na gmach dla Towarzystwa Naukowego w *Krakowie*, przyjmują tak X. Rektor *Jakubowski*, który przed niejakim czasem gościł w mieście tutejszem, jakoteż i Sekretarz Oddziału Sztuk Pięknych P. *Walery Wielogłowski*. Oprócz tego donoszą, iż gmach Towarzystwa nieprzestaje się wznosić; a nadto, że na miejsce Prezesa tegoż towarzystwa Fr: *Wężyka* i Vice-Prezesa Dra *Majera*, z powodu ich wyjazdu do wód mineralnych, obrani zostali: pierwszym Profesorem *Józef Muszkowski*, a drugim P. *Stefan Kuczyński*, który również do zbierania powyższych składek, otrzymał upoważnienie.

Dnia 18 b. m., odbył się w Kościele XX. *Trynitarzy* na *Solcu*, o godz. 9tej rano akt ślubny, zawarty przez W. *Józefa Demby*, Podpisarza Sądu Policji Poprawczej Wydz: *Łomżyńskiego*, z Panną *Zofją Alexandrowicz*, Córką ś. p. *Józefa* i *Józefy* z *Frebingów* Małżonków *Alexan-*

drowiczów, Dziedziców dóbr Kamienia w Gubernji *Wołyńskiej*. Związek ten pobłogosławiony został w obec Rodziny i Opiekunów, oraz grona Przyjaciół, przez *W. JX. Smulskiego, Przełożonego Klasztoru XX. Trynitarzy*, który po odprawieniu na intencję Nowożeńców *Mszy Ś.*, przemówił do nich z namaszczeniem religijnem przed błogosławieniem, i w wymownych wyrazach wskazał im ważność i świętość **SAKRAMENTU** Małżeństwa; poczem Nowo-zamężni, po przyjęciu ich gościnnem przez *Stryja* i zarazem Opiekuna *Panny Młodej, W. Wincentego Alexandrowicza*, i po odebraniu serdecznych od Rodziny i Przyjaciół życzeń, udali się do *Częstochowy*, aby u stóp Ołtarza Cudownej **BOGA-RODZICY** złożyć korne dzięki i uprosić błogosławieństwa tej **MATKI** w przyszłym ich pożyciu.

Na odbytym w dniu 23 z. m. *examinie* w *Pensji Wyższej Męskiej*, przez podpisanego utrzymywanej, następujący uczniowie otrzymali nagrody w książkach: *Artur Szaniawski, Henryk Hertz, Ludwik Grodecki*. W listach pochwałnych: *Piotr Nikolin, Jan Pisarzyński, Konstanty Szlętyński, Wacław Horodyński, Artur Waszkiewicz, Felix Potrzebski*. Przytem mam honor zawiadomić Rodziców i Opiekunów, że zapis uczniów na rok szkolny 1857/3 do Zakładu przezemnie utrzymwanego, rozpocznie się z dniem 20 Lipca (I Sierpnia); pragnąc zaś zapewnić tem większą korzyść wychowankom swoim, a tem samem godnie odpowiedzieć położonemu we mnie zaufaniu, postanowiłem ograniczyć liczbę pensjonarzy, najwięcej do 15tu.— *Edward Holtz, Przełożony* Pensji, przy ulicy *Nowy-Swiat* N° 1258b.

Ziwa już na dobre rozpoczęto u nas. Podobnie także jak to nam donoszą, rozpoczęto je i we *Francji*; o ile jednak cieszymy się u nas urodzajem, o tyle nawzajem unoszą się tamże nad pięknoscią i obfitością plonu. Na ten rok zatem możemy mieć nadzieję tanności, bo jak tylko chleb dopisze, to i o reszcie nie trudno. Czas nawet wielki aby i inne materiały, które skutkiem ogólnej w swoim czasie drożyzny, poszły bardzo w górę, spadły nareszcie i powróciły do cen właściwych.

W *Krakowie* dał się słyszeć słynny *Skrzypek* *Mieczysław Starzewski* *Tarnowianin*. Dzieckiem znała go *Warszawa*, a już wiele obiecywał; odtąd wykształcony w *Konserwatorjum Muzycznym Wiedeńskim*, otrzymał za odznaczenie się w muzyce, medal w r. 1855, a dziś stanął już obok głośniejszych *Artystów Wieniawskich, Ernsta* i innych.

Utalentowany nasz *Rzeźbiarz Święcki*, ukończył już płaskorzeźbę bawiącego w *Warszawie* *A. E. Odyńca*, znanego poety i pisarza. Redaktora *Kurjera Wileńskiego*, modelowaną dla fabryki *P. Mintera*, która natychmiast zajęła się odlewem jej z brązu, by powiększyć szereg wydanych przez nią wizerunków znakomych naszych mężów.

Gazeta Codzienna, uczyniwszy wzmiankę o podanym przez nas artykule przeciw dręczeniu cieląt, przy ich przewożeniu na handel, popiera z całą siłą myśl naszą, rozciągając tę kwestję jak najobszerniej w celu zapobieżenia przeciw dręczeniu wszystkich zwierząt w ogóle. Poparcie to przyjmujemy z całym współczuciem, zwłaszcza, że od dawnego już czasu, zwracaliśmy w tymże samym *Kurjerze* uwagę ogółu, pragnąc ile możności wywołać wszelkie środki, dla zabezpieczenia zwierząt od tej kaźni,

jakiej niejednokrotnie wszyscy byliśmy świadkami. Mógł wprawdzie głos nasz pozostać chwilowo bez skutku, ale to nas bynajmniej nie zraza, i od czasu do czasu podnosić będziemy tę kwestję, dopóki nie ujrzymy błogich rezultatów. Jak nam pomogła jedna w tym względzie *Redakcja*, tak następnie pomogą i inne, skoro przywiążą więcej wartości do dobra ogółu, aniżeli drobnym osobistości lub niesnasek.

Dziś w nocy, przybyło do tutejszego miasta Towarzystwo artystów *Gimnastycznych*, pod dyрекcją Pana *Henryka Krosso*, i rozpocznie w *Foxalu* przy ulicy *Nowy-Swiat*, szereg przedstawień w umyślnie do tego urządzonym budynku. Widowiska te składać się będą z ćwiczeń *gimnastycznych, herkulesowych, igrzysk Rzymskich i Greckich, kuglarstw Chińskich* i t. p. Głównie zaś obrazów żywych (*tableaux vivants*), które pod względem układu artystycznego i elegancji wystawy, mają przewyższać wszelkie dotąd widziane tego rodzaju przedstawienia. Jutro pierwsze przedstawienie o godzinie 5ej wieczorem.

Mam zaszczyt zawiadomić szano: *Rodziców i Opiekunów*, iż otworzyłam *Szkołę Elementarną prywatną żeńską* przy ulicy *Nowy-Swiat* w domu pod *Nrem 1250* zwanym *Starą Pocztą*, gdzie oprócz nauk przepisanych przez *JW. Kuratora Okręgu Naukowego Warszawskiego*, wszystkich robót kobiecych udzielać będę. Będzie to moim obowiązkiem dołożyć wszelkich starań, ażeby zaufaniu we mnie położonemu godnie odpowiedzieć.—*Rozajla Moszyńska*.

Księgarnia S. Arzta w Lublinie, nabyła na własność cały nakład 2ch dzieł *Longfellowa*, z angielskiego przez *Felixa Jezierskiego* przełożonych pod tyt: *Złota legenda, Ewangielina*, powieść z dziejów *Anglo-Amerykańskich*; cena obu rs. 1. Dostać można we wszystkich księgarniach, tak w *Warszawie*, jak i na prowincji. W obecnej potężnej wegetującej literaturze *Anglii* nader znakomite stanowisko zajął poeta *Longfellow*. Kolumny najcenniejszych pism *Europejskich* umieszcily przekłady jego utworów, tak wierszem, jak prozą. *Złota legenda, Ewangielina, Hiperyon* i *Julja Cavanagh*, są to dzieła, przez które *Longfellow* nie tylko wzbogacił piśmiennictwo *Angielskie*, ale rzec można, posunął samą sztukę o jedną fazę. *Złota legenda* uosabia nam głęboko typ średnich wieków, pochwycony w trzy najwydatniejsze żywioły: rycerstwo, wiarę i cudowność. Wprowadzone na scenę kształty posuwają się tu majestatycznie, charakterystyki osób tchną czerstwością i kolorytem, a obok męskiego typu *Hoheneka*, promienieje czysta, niebiańska prostota *Elsyi*. Kobieta występuje tu w całej piękności swego posłannictwa na ziemi: wierzy, poświęca się, wyrzeka samej siebie w jaśniejącym przed oczyma **BOŻYM** ideałem przeznaczenia swego. W *Ewangielinie* mamy rzewny obraz dziewczey wieków nowożytnych, dziewczicy, która własnym heroizmem dźwignąć chce ciężkie jarzmo losu, walczy i upada nie zgięta, lecz złamana pod brzemieniem cierpień.

W *Odessie* dawane są teraz przedstawienia teatru uczonych małp i psów *P. Casanowa*. (Znany on w *Warszawie*, z przedstawień na *Nalewkach*).

Zoana na scenie naszej *Artystka Opery Włoskiej, Panna Ortolani*, wystąpiła w *Maju* r. b. w *Teatrze Królewskim* (*Her Majesty's Theatre*) w *Londynie*, przedstawia-

jąc rolę *Elwiry* w Operze *Belliniego: Purytanie*. Gazeta *Morning Chronicle*, wyraża się z wielkimi pochwałami o nowej debutantce. Stawia ją w rzędzie pierwszych śpiewaczek. Przyznaje jej i głos i metodę wzorową. Cieszy się, że taka znamienita śpiewaczka dodaną została do trupy dobranej Artystów Opery Królewskiej. Chwali powierzchowność i ułożenie młodej Artystki; jej talent dramatyczny, głos silny, doskonale uprawiony i rzadkiej słodyczy. Debiutantka pokonała zaszczyciła wszelkie trudności jej partji, a Publiczność zadowolona żądała nie jednokrotnie powtórzenia śpiewów i wywołała ją dwa razy, zaraz po pierwszym akcie. W końcu dość obszernego artykułu, *Morning Chronicle* przepowiada Pannie *Ortolani*, świetną karierę muzyczną.

Zawiadamiam szano: Rodziców i Opiekunów, iż za pozwoleniem Władzy Okręgu Naukowego, przyjmuje uczni Szkół Realnych na stancję, a to dla wygody tychże; obrałam mieszkanie przy ulicy *Nowy-Swiat* pod Nr 1310 w oficynie druga sień od bramy na 2m piętrze, zapewniając im wszelką wygodę i opiekę macierzyńską, oraz pomoc w naukach. — *Malewska*.

Złożono w Redakcji *Kurjera*: Bezimiennie kop: 30, na światło przed statua MATEKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów* (na intencję nieszczęśliwej *Julci*. — Od A. Ł. po kop: 50, na powyższe światła, przed Kościołami: XX. *Kapucynów* i *Reformatów*. — W pewnym dniu, przy zabawie w kręgle, w zakładzie piwa *bawarskiego* przy ulicy *Miodowej*, zebrane rs. 1 kop: 60, złożono w powyższej Redakcji, dla kaleki *Józefy Sroczyskiej*. — Od M. G. kop: 30 na światło przed statua MATEKI BOZKIEJ u XX. *Kapucynów*.

Kilkakrotnie czyniliśmy wzmiankę w piśmie naszym o mieście fabrycznym *Łodzi*, z którego nieraz podziwialiśmy wyroby, zwłaszcza przedstawione na ostatniej *Wystawie Przemysłowej*. Aby więc obzajnić mniej więcej Czytelników naszych z pomieniem miastem, musimy nadmienić: iż obejmuje ono 35,666 osób, ludności wszelkich wyznań. W r. z. pracowało nad rozlicznymi wyrobami, na miejscowych warszłatach, pomiedzy którymi, stawiamy na pierwszym miejscu P. *Gayera*, 7,957 osób, które wyrobiły towarów na sumę rubli sr. 2,440,978. W mieście tem, znajduje się większych fabryk bawełnianych 96; zaś mniejszych 634. Samej przędzy w jednym roku otrzymano 128,100 funtów. W r. z. ogólna wartość wyrobów wełnianych wynosiła rs. 333,084. Taki jest mniej więcej obrazek, a raczej stan miasta *Łodzi*, o którym z powodu rozlicznych okoliczności wspominamy w *Kurjerze*. Życzyłoby tylko należało, aby i inne a przyległe *Łodzi* miasta, również fabryczne, jak *Zgierz*, i t. p., wzrastały w podobnym sposobie.

Kurs wczorajszy: za pół-imperjały, żądają rs. 5 kop: 19¹/₂, dają rs. 5 kop: 18; za dukuty hol: nowe ważne, dają rs. 3; za obligi *Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 85 kop: 98, dają rs. 85 kop: 73. wartość kuponu rs. 1 kop: 26²/₃; za listy zastawne IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 60, dają rs. 14 kop: 55, wartość kuponu kop: 5¹/₃; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, dają rs. 105 k. 58; z r. 1855, dają rs. 106 kop: 58; kupon rs. 1 kop: 41²/₃.

Dziś i w dniach następnych, w ogrodzie na *Pradze*, pod nazwą *Zapomnienie trosków*, wprost ogrodu Pana

Glińskiego, przy ulicy *Brukowej* N° 405, naprzeciw Sądu, grać będzie orkiestra z dobranych Artystów; wieczorem ogród rześisto uilluminowany będzie. O czym właściciel donosząc, poleca się dobrem wystawem piwem *bawarskiem* i nadzwyczajnem *marcowem*, oraz wybor-nemi przekąskami i doskonałym miodem, przy rychłej usłudze.

Dziś w ogrodzie przy ulicy *Długiej* Nro 586b, w domu Wgo *Cyprysińskiego*, zabawa humorystyczno-muzyczna P. *Juljusza v. Bergen*.

Wczoraj w Teatrze *Rozmaitości*, Pan *Dąbrowski*, Artysta Teatru *Wileńskiego*, wystąpił na scenie naszej jako gość i przedstawił rolę *Łatki* w Komedji p. n. *Dożywcie*. Pan *Dąbrowski* nie jest poczynającym; jest to Artysta obeznany ze sceną, Artysta rutyny i niepoślednich zdolności; rolę *Łatki* oddał on z dokładnym pojęciem, i nie grzeszył przesadą, chociaż charakter roli jest po temu. Publiczność oceniając grę dramatycznego gościa, okrywała go oklaskami, i cztero-krotnem zaszczyciła przywołaniem. Przywołani także: PP. *Rychter* 4-kroć, i *Bodurkiewicz*; po Kom: *Janek z pod Ojcowa*, Pani *Mazurowska*, Panna *Fruzińska*, PP. *Panczykowski* i *Buliński*.

Jutro w ogrodzie P. *Ohm*, za *Wolskimi* rogatkami, od godziny 4tej z południa, grać będzie orkiestra *Warszawska*, pod dyrekcją P. *Jacobi*.

ANGLJA. *Łondyn*, 20go *Lipca*. — Rodzina Królewska przybyła pomyślnie onegdaj z *Aldershott* do *Osborne*. — Według doniesień z *Tafelbai*, z dnia 14go *Maja*, legja *niemiecka* zajęta była zabudowaniem się w rozmaitych miejscowościach, wskazanych jej przez Zarząd *Kolonji Cap*, dla osiedlenia się. Budują oni sobie wsie, i nadają im nazwy *niemieckie*; tak więc wkrótce będziemy mieli doniesienia z *Południowo-Afrykańskiego Berlina*, *Kolonji*, i t. d. (St: Anz:).

AUSTRIA. *Tryest*, 21go *Lipca*. — Cesarz udzielił *Xięciu Cambridge* Wielki Krzyż Orderu *Sgo Stefana*, i polecił *Arcy-Xięciu Ferdynandowi-Maxymilianowi*, podczas pobytu w *Łondynie*, doręczyć mu insygnja orderowe. — Władza zabroniła dziennikom ogłaszać o wyjściu senników i t. p. xiążek, i zachwalać tak owe, uważając je jako środki wyłudzenia pieniędzy z klasy nieoświeconych mieszkańców. Zakaz ten godnym jest uwagi, przy istnieniu w *Austrii* loterji liczbowej. (N. Pr: Ztg).

FRANCJA. *Paryż*, 20 *Lipca*. — Dziś nadeszły z *Algierji* nader zadowalające wiadomości. Poddanie się wszystkich pokoleń, w liczbie 90, jest zapewnione a raport *Marszałka Randon* nie wspomina już o nowych walkach. — W *Hawrze* spodziewają się Cesarza i Cesarzowej, w drodze do *Osborne*, d. 3go *Sierp*. Pobyt w *Plombieres* i kąpiele tamiczne pomagają wiele zdrowiu Cesarza. — Słychać, iż Rząd wzniesie na smętarni *Père-Lachaise* wspomniały pomnik *Berangerowi*, z jego popiersiem lub statua. — Za dni kilka mają już być wybite medale pamiątkowe kongresu *Paryżkiego*. Stosownie do wyczaju 3 exemplarze złote ofiarowane będą Cesarzowi, Cesarzowej i Hr: *Walewskiemu*; tysiące zaś srebrnych lub brązowych zostanie rozdanych różnym osobom. — Królowa *Krystyna* z trojgiem dzieci i małżonkiem, *Xięciem Rianzares*, przybyła 18 b. m. do *Hawru*. (Io: Bel:).

Paryż, 22go *Lipca*, (wia: tel:). — *Monitor* dzisiejszy donosi, że policja tutejsza miała przeszło od miesiąca do-

wody o spisku knowanym w Londynie na życie Cesarza. Trzej Włosi, którym poruczono wykonanie tego planu, zostali aresztowani w Paryżu. Skonfiskowano broń. Winni wyjawili nazwiska spółpiskowych, ale dochodzenie sądowe wówczas zawieszono zostało, aby nie wpłynąć na wybory. Dziś śledztwo znówu rozpoczęto. Obwinionymi są: *Tibaldi, Bartolotti, Grilli, Mazzini, Ledru-Rollin, Massarenti i Campanella.* (N. P. Z.).

WŁOCHY. — Obrady Izb Sardyjskich 16go zamknięte zostały. — 15go Lipca PAPIEŻ wrócił z Ferrary do Bolonji. (St: An:).

ROZMAITOŚCI. — Syn *Dumasa* bawi w *Luchon*, i pracuje nad sztuką: *Syn naturalny*, w której przedstawi żywcem *Emila de Girardin*. *Emil de Girardin* opuszcza *Paryż*, i przenosi się na wieś, mimo opozycji swej żony. — Zaprzeczają wiadomości, aby *Pani Ristori* miała już nie wrócić do *Paryża*. — Poraz może tysięczny głoszą, że *Meyerbeer* przyjedzie do *Paryża*, dla wystawienia opery *Amerykanka*. — W wielkiej *Kabylji*, wśród gór *Jurjura*, tam właśnie, gdzie *Francuzi* bój teraz krwawy wiodą, jest osada zajęta jedynie fałszowaniem monety. Pokolenia *Beni-Jeni* sąsiadujące z *Beni-Raten* (dziś już uległe), zajmują się wyłącznie od 200 lat tem występniem rzemiosłem. Fabrykują sztuki złote i srebrne wszystkich narodów, ale głównie też *francuzkie i hiszpańskie*. Używają do odlewania form glinianych i rozmaitych innych narzędzi. Fabrykacja jest bardzo zrzeczna, trudna do rozpoznania. Rzecz szczególna, że fałszerze są pogardzeni w własnym kraju przez *Kabylów*. Strzegą się wypuszczać w obieg monety fałszowanej w granicach posiadłości *Kabylskich*, i tylko przez pośredników sprzedają z 25% straty na targach w *Maroko, Tunis, Algierze, Bonie, Konstantynie*, i t. d. W haraczu wypłacanym przez rozmaite pokolenia Rządowi *Francuzkiemu*, często napotykać się dają fałszywe sztuki. Za rządów *Deya*, fałszerze schwytni na gorącym uczynku, bez procesu i wyroku śmiercią karani bywali. W 1828 roku, jeden *Aga Turecki* zatrwożony wielością kursującej fałszywej monety, kazał uwięzić agentów pokolenia *Beni-Jeni*, przybyłych na targi do *Algieru, Bony, Konstantyny, Bougie*, i t. d. Zagroził śmiercią, jeżeli nie wydadzą form i narzędzi fabrykacji. Pozostali w domu bracia, z obawy wydali wszystko czego żądał *Aga*, ale mu się oprócz tego dość opłacić musieli.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Bromirski Stan: Oby: z Łazów nr 1341; Ciechanowicz Leonard Sztabs-Kapit: z Cesarstwa nr 570; X. Cieszkowski Lucjan Pleban z Przysuchy nr 494; Chrystiancz Waler: Rad: Stanu z Tyflisu nr 414; Cieszkowski Paw: Ob: z Stawisk nr 414; Lukaszewski Leonidas Kandydat Uniw: z Kazania nr 613; Rubini Józ: Profe: Uniwer: z Moskwy nr 613; Sarnaeki Fran: Oby: z Rońskiej Woli.

Wyjechali: Bardziński Zyg: Ob: do Sokołowa; Czapski Edw: Hr. do Rowna; Majewski Józ: Ob: do Góry Stej Małgorzaty; Walewscy Bronis: Oby: do Dobrzemia, i Ant: Ob: do Suwałk.

Przyjechali koleją żelazną: Böttinger Jan Kup: z Hamburga nr 634; Block Albert Ob: z Krakowa nr 625; Domaradzki Wła: Kandy: Prawa z Krakowa; Hadziewicz Rafal Profe: Malar: z Szczawnicy nr 1063; Tugut Hen: Ob: z Drezna nr 440.

Wyjechali koleją żelazną: Balzani Józ: Rad: Dw: do Paryża; Salinger Stan: Kup: do Niemiec; Wysocki Stan: Rad: Star: do Wrocławia; Wasutyński Rejent Kan: Z. G. Lubels: do Karlsbad.

DONIESIENIA.

W zabudowaniach Szwajcarskiej Doliny, jest **NIESZKANIE** do wynajęcia od Sgo Michała, składające się z dużego

Pokoju, Salonu z którego okna wychodzą na Ogród dużej Alei Spacerowej, z Kuchnią i Piwnicą. Wiadomość u Stróża.

Dnia 19 b. m. rano, biedna Służąca odnosząc **XIAŻKI**, w przechodzie z ulicy Konwiktorskiej na Długą, zgubiła jedną p. t., Zamek Krakowski p. Autora Listopada, w 3ch tomach, oprawna w jedną **Xiążkę** w ciemnej okładce. Uprasza się Szanownego Znalazcę, aby miał wzgląd na biedną poszkodowaną, która jest wdowa, zgnębiona chorobą i obciążona dziećmi, i raczył oddać Szwajcarowi w Szpitalu PP. Marcinkanek, za nagrodą jeżeli takowej żądać będzie.

Fortepjany palisandrowe nowe, i stary o 6u oktawach, nowo-wyrestaurowany, są do sprzedania, przy ulicy Długiej pod Nr 556, w Hotelu Drezdeńskim, w podwórzu w oficynie, po prawej stronie.

Na wspólny koszt extrapoczta do **KIJOWA** lub **ŻYTOMIERZA**, można się zabrać. Bliższa wiadomość w Składzie Szklana: Hordliczka, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 477a, do dnia 28 b. m.

Wczoraj o godz: 11 przed południem, obchodząc Magazyny, od Hotelu Polskiego, idąc ulicą Długą i Miodową do samego końca, zgubiono **Pugilares**, w którym było Rsr. 166, 3 papierki po rs. 50, jeden 10 rublowy, i 2 trzy rublowe, oraz różne notatki ważne, które są bardzo potrzebne. Sumienny Znalazca raczy poszkodowanej osobie w podróży zwrócić, do Hotelu Polskiego pod Nr 47 stancji, w oficynie w dziedzińcu, za nagrodą rs. 25.

Wczoraj idąc z Warszawy na Pragę, zgubiony został **Pugilares** stary, w którym znajdowało się rs. 3 w jednym papierku, oraz **KONTRART** Propinacyjny, i różne konotatki. Łaskawy Znalazca może zatrzymać sobie pieniądze, a **Pugilares** raczy oddać do Drukarni Kurjera.

Z powodu niespodziewanie zaszłych okoliczności, są do sprzedania **Magle** angielskie, w dobrym stanie będące, w każdym czasie, przy uli: Podwał i Ślepej pod Nr 526. Wiadomość tamże.

Z Roszar Ujazdowskich, zaginęły gończe **Suki**, młode, po 5 miesięcy mające, czarne, białe-szyje. Ktoby takowe znalazł, raczy oddać do Dowódcy 2ej Strzeleckiej Kompanji Solskiego Pułku, w Koszarach Ujazdowskich, a po wyjściu Pułku na Powązki, d. 15/27 b. m. do Obozu, gdzie odbierze sowitą nagrodę.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe ciepła stopni 12. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 3 cali 3, (opada).

TEATR WIELKI. Dziś, *Katarzyna Córka Bandyty*. — Jutro, *Ernani*.

TEATR ROZMAIT. Jutro, *Ver-Vert*. — *Dwaj Bracia*.

Jutro wzniesienie się **BALONEM**, wraz z *P. Regenti*, który 28 raz przedsięwzięcie tę podróż, i jednej z *Warszawianek* po raz pierwszy udającej się **Balonem**. O godz: 4ej muzyka; o 5ej puszczenie 12 **BALONIKÓW**, a o godz: 6ej, wielkiego **Balonu**.

W OGRODZIE SPACEROWYM,

Dziś, Jutro, i Pojutrze, Orkiestra zagraniczna na instrumentach dętych, grać będzie; o czem mam honor donieść Szano: Publiczności; — polecam się zarazem z wybornym **PIWEM** Bawarskim, prosto z Lodowni sześć-miesięcznem, smaczniemi Przekąskami, jako też i rozmaitemi Trunkami, przy ulicy Ogrodowej pod Nr 849, obok Browaru P. A. Lentzkiego.

W OGRODZIE NOWEJ WILLI, przy ulicy Gęsiej pod Nr 2286, w 3 posesji od rogu ulicy Nalewki, w apartamentach gustownie urządzonej, dziś i jutro, Pan Berkman, przy towarzyszeniu fortepjanu, grać będzie do tańca. — Restauracja miejscowa, gotawą jest w każdym czasie na wszelkie Potrawy, oraz Napoje, tak krajowe jako też zagraniczne; — wieczorem zaś Ogród nowo-otworzony, niilluminowanym zostanie. — *Anna Jankowska*.

Jutro, w Dolinie Szwajcarskiej, Zabawa muzyczna, pod dyrekcją Pana B. *Bilse z Lignicy*; pomiędzy innemi wykonane zostaną: Uwertura z Ope: *Leonora*, c dur (Beethovena); *Finale*, z Ope: *Przysięga*, (Mercadante-go); *Wianek*, *Sola* dla rozmaitych instrumentów, jak: na trąbkę, puzon, klarinet, flet, oboi, skrzypce i wiolonczellę; *Bukiet*, *Pot-pourri* (Straussa). Zacznie się o godzinie 6tej.